

Krzysztof Kossakowski

Muzeum Podlaskie w Białymstoku

Instytut Studiów Kobięcych

ORCID: 0000-0001-8569-5806

Wizerunki kobiet na monetach i pieczęciach bizantyńskich (VI–XII w.)¹

Wstęp

Zarówno sfragistyka, jak i numizmatyka nabierają szczególnego znaczenia przy badaniach nad historią Bizancjum. Wynika to ze stosunkowo skąpych źródeł pisanych, których wielokrotnie nie ma z czym skonfrontować. W takich przypadkach często pomocne okazują się: rozwinięty system monetarny i wręcz przytłaczający etatyzm. Dzięki analizie wizerunków oraz tekstów w otokach monet i pieczęci można poddać weryfikacji informacje pochodzące ze źródeł pisanych.

Skrajnie rozwinięty bizantyński aparat urzędniczy, cywilny i wojskowy produkował znaczną ilość dokumentów, które wymagały poświadczenia prawdziwości. Trzeba również dodać, że listy świadków, funkcjonujące powszechnie w pismach z Europy Zachodniej, w Bizancjum były stosowane znacznie rzadziej i pod względem częstotliwości używania ustępowały miejsca pieczęciom. Ta tendencja, w połączeniu z silnie rozwiniętą biurokracją, doprowadziła do sytuacji, w której niemal każdy przedstawiciel elit, zarówno finansowych, jak i intelektualnych, dysponował własną pieczęcią. Dotyczyło to również kobiet. W Bizancjum istniał żeński *cursus honorum*, który wprawdzie był krótszy

¹ Publikacja przygotowana w związku z udziałem w projekcie „Ośrodek Badań Historii Kobiet – kontynuacja” realizowanego w ramach programu „Społeczna odpowiedzialność nauki” Ministra Edukacji i Nauki.

od męskiego i zawierał tylko tytuły honorowe, ale pomagał w ustaleniu hierarchii na dworze. Jego efektem ubocznym było powstawanie kolejnych pieczęci². Ponadto własnymi znakami dysponowały także miasta, jednostki administracyjno-wojskowe, czyli *temy* i *kleisurai*³, oraz cechy rzemieślnicze, faktorie kupieckie, kościoły i klasztory.

Zazwyczaj pieczęć zawierała wizerunek w środku i tekst w otoku. Stosunkowo często spotykane były przedstawienia świętych, symbole krzyża, postaci zwierząt, ewentualnie litery lub inne symbole, w zamierzeniu mające kojarzyć się z właścicielem pieczęci. Można jednak spotkać znaki zawierające tylko i wyłącznie napisy. Tekst w otoku miał za zadanie informować, do kogo należy pieczęć. Dlatego też spotykamy tam zazwyczaj tytułaturę oraz imię osoby lub nazwę instytucji. Ponadto napisy zawierały również wezwanie do Boga, Maryi, Chrystusa lub świętego z prośbą o opiekę nad posiadaczem znaku⁴. Z oczywistych względów wszystkie treści zapisywano skrótami. Niekiedy nastręcza to trudności przy odczytywaniu, szczególnie jeśli dochował się tylko fragment znaku.

Przedstawienia graficzne można znaleźć także na monetach. Jednak w Bizancjum wszelkie uprawnienia mennicze przysługiwały jedynie cesarzowi. Poza funkcją gospodarczą, pieniądze pełniły także funkcje propagandowe. Dlatego też najczęściej pojawiają się na nich wizerunki kolejnych cesarzy, a czasem także ich najbliższej rodziny. Popularny był również symbol krzyża, który wyparł symbolikę pogańską, funkcjonującą na monetach bizantyńskich aż do VI w. Niedługo później pojawiły się także wyobrażenia Chrystusa i Maryi, a z czasem też niektórych świętych.

Warto zaznaczyć, że zawarta na monetach symbolika w żaden sposób nie zależała od ich nominału, wartości ani kruszcu, z jakiego zostały wykonane. Bardzo często te same wizerunki można spotkać zarówno

² Jean-Claude Cheynet, *Le rôle des femmes de l'aristocratie d'après les sceaux*, „Revue des études byzantines” 2009, Vol. 67, s. 175–195.

³ *Temy* stanowiły okręgi wojskowo-administracyjne na wzór rzymskich prowincji i były zarządzane przez strategów, *kleisury* były specjalnie wydzielonymi jednostkami administracji wojskowej obejmującymi twierdze wraz z najbliższą okolicą (Warren Treadgold, *Bizancjum i jego armia, 284–1081*, tłum. Maria Grabska-Ryńska, Wodzisław Śląski: Tempulum, 2011, s. 114–117).

⁴ Jean-Claude Cheynet, *Les sceaux du musée d'Iznik*, „Revue des études byzantines” 1991, Vol. 49, s. 5.

na złotych solidach, srebrnych *silikwach* i brązowych *follisach*⁵. Zasada ta działała przez cały objęty naszymi analizami okres. Nie zmieniła jej nawet przeprowadzona w 1092 r. reforma monetarna Aleksego I Komnena⁶. Wprowadziła ona nową złotą monetę – *hyperpyrona*, który zastąpił zdewaluowane *tetarterony* i *histamenony*, a niejako przy okazji cesarzowi udało się zrealizować aktualne cele polityczne.

Zarówno na monetach, jak i pieczęciach można było spotkać wizerunki kobiece. Być może analiza ich częstotliwości i kontekstu pojawiania się oraz zmian, jakie w nich zachodziły, pozwoli rzucić nowe światło na pozycję kobiet w różnych okresach funkcjonowania Cesarstwa Bizantyńskiego.

Wizerunki kobiet na pieczęciach bizantyńskich

Pierwsze spostrzeżenie w związku z pieczęciami musi dotyczyć faktu, że nie pojawiają się na nich wizerunki „zwyčajnych” osób – niezależnie, czy to to panujących, czy właścicieli znaków, przynajmniej od VI w.⁷ Sfragistyka bizantyńska zdominowana jest przez przedstawienia Chrystusa, Maryi i świętych (niemal wyłącznie męskich). Spośród nich interesować nas zatem będzie postać Matki Boskiej.

Przede wszystkim należy zwrócić uwagę, że wykorzystywanie wizerunku Matki Boskiej na pieczęciach nie było zależne od płci jej posiadacza bądź posiadaczki. Uwzględniając proporcje, pojawia się ona równie często na znakach należących do kobiet, jak i mężczyzn. Jej kult niewątpliwie miał w Bizancjum wyjątkowe znaczenie, ponieważ występuje ona z różnymi atrybutami na niemal każdym rodzaju pieczęci. Zgodnie z przewidywaniem nader liczne kościoły i klasztory korzystały z pieczęci z wizerunkiem Matki Boskiej⁸. Co ciekawe, można znaleźć przypadki,

⁵ Solid był podstawową złotą monetą obrachunkową w Bizancjum, srebrna silikwa stanowiła 1/24 solidy, a miedziany follis – 1/24 silikwy (David Sear, *Byzantine Coins and their values*, London: Seaby, 1974, s. 13–17).

⁶ Michael Hendy, *Coinage and Money in the Byzantine Empire, 1081–1261*, Washington: Dumbarton Oaks, 1969, s. 39–49.

⁷ Wcześniej pieczęcie cesarzy zawierały ich własne przedstawienia (Jean-Claude Cheynet, *Byzantine Seals w: 7000 Years of Seals*, ed. Dominique Collon, London: British Museum, 1997, s. 116).

⁸ Gustave Schlumberger, *Sigillographie de l'Empire Byzantin*, Paris: Ernest Leroux, 1894, s. 119.

gdy klasztor bądź kościół pod wezwaniem Chrystusa dysponował pieczęcią z Maryją. Tak było choćby w przypadku klasztoru Chrystusa Dobroczyńcy⁹. Zgodnie z przewidywaniem klasztor i kościoły pod wezwaniem Matki Boskiej korzystały z pieczęci z jej wizerunkami¹⁰. Nietrudno znaleźć także przykłady pieczęci miejskich z jej przedstawieniami¹¹.

Matka Boska często była też obecna na pieczęciach urzędniczych i tytularnych. Jednak w tym przypadku warto zaznaczyć, że dotyczy to przede wszystkim administracji cywilnej. Pieczęcie dowódców i oficerów, a także okręgów wojskowych (*temów* i *kleisurai*) znacznie rzadziej zawierają jej wizerunki. Spośród najwyższych dowódców można wymienić *domestikosa* Grzegorza¹². Jednak pieczęcie wojskowe były zazwyczaj bardziej surowe niż znaki cywilne. Jeśli pojawiały się na nich jakieś wizerunki, to zazwyczaj były to przedstawienia świętych Jerzego i Michała. Dominowały jednak proste symbole i przedstawienia zwierząt¹³.

Urzędnicy cywilni i arystokraci bizantyńscy chętnie odnosili się do opieki Maryi. Na liście posiadaczy takich pieczęci znajdują się najwyżsi urzędnicy na dworze cesarskim, jak choćby *logotetadrom*¹⁴ i *chartularios*¹⁵, a także wysoko postawieni arystokraci z tytułem *nobelissimos*¹⁶. Wśród kobiet posługujących się znakami z Matką Boską można wymienić

⁹ Ibidem, s. 139.

¹⁰ Ibidem, s. 141.

¹¹ Ibidem, s. 117, 118.

¹² Ibidem, s. 501.

¹³ Jean-Claude Cheynet, *L'usage des sceaux à Byzance*, „Res Orientales” 1998, Vol. X. *Sceaux d'Orient et leur emploi*, s. 26–27.

¹⁴ *Logoteta dromu* był jednym z najwyższych urzędów, wiązał się z odpowiedzialnością za sprawy zagraniczne i komunikację w obrębie granic Cesarstwa (Jonathan Shepard, *Bizancjum*, cz. 2. *Ok. 500–1024*, tłum. Katarzyna Pachniak, Jan Partyka, Robert Piotrowski, Warszawa: Dialog, 2012, s. 278; Rodolphe Guiland, *Les Logothetes: Etudes sur l'histoire administrative de l'Empire byzantin*, „Revue des études byzantines” 1971, Vol. 29, s. 5–115).

¹⁵ We wczesnym okresie *chartularios* odpowiadał za niepieniężną część skarbcza, czyli drogocenne przedmioty i kamienie szlachetne przechowywane w skarbcu, od IX w. stał się urzędnikiem odpowiedzialnym za wyposażenie floty (Jonathan Shepard, *Bizancjum...*, s. 279).

¹⁶ *Nobelissimos* był najwyższym tytułem arystokratycznym w Bizancjum, który jednak nie wiązał się z wykonywaniem żadnej władzy państwowej i miał znaczenie czysto honorowe (Paul Magdalino, *Court Society and Aristocracy*, w: *A social history of Byzantium*, ed. John Haldon, Chichester: Wiley-Blackwell, 2009, s. 226).

choćby *magistrisę* Marię Bryennisę¹⁷, patrycjuszkę Marię Melissenę¹⁸, Marię Komnenę¹⁹ – drugą córkę cesarza Aleksego I Komnena, oraz jego matkę – Annę Dalassenę, która przez kilka lat pełniła funkcję namiestniczki w imieniu syna²⁰.

W tym miejscu trzeba podkreślić wyjątkowy związek rodu Komnenów z Matką Boską, a konkretnie ze specyficzną odmianą jednego z jej tytułów: *Panagia Blachernitissa*. *Panagia*, w wolnym tłumaczeniu „Najświętsza”, jest jednym z wielu tytułów określających Matkę Boską i odnosi się najczęściej do jej przedstawienia w pozycji modlitewnej z rękami wzniesionymi w górę i z medalionem obrazującym Chrystusa na piersi. *Blachernitissa* dotyczy pałacu *Blachernai* w Konstantynopolu. Była to jedna z siedzib cesarskich w mieście. Zapewne ten dodatek do przydomku Matki Boskiej odnosi się do konkretnego jej przedstawienia, być może do obrazu znajdującego się w apsydzie tuż za ołtarzem kaplicy pałacowej. Aleksey Komnen po przejściu władzy w 1082 r. nie zamieszkał, jak większość *basileusów*, w Pałacu Cesarskim, tylko właśnie w Blachernach. Stąd najpewniej silny związek jego rodu z tym konkretnym tytułem Matki Boskiej. Potwierdza to fakt, że pieczęcie z Matką Boską *Blachernitissą* były używane zarówno przez samego Aleksego, jak i przez jego córkę Marię i matkę Annę Dalassenę²¹. Warto dodać, że pieczęci z podobnym wizerunkiem używali także zarządcy pałacu *Blachernai*²². Co ciekawe, z tego zwyczaju wyłamała się chyba najbardziej znana przedstawicielka

¹⁷ Bryenniosowie byli jednym z najbogatszych rodów bizantyńskich. Szczyt ich potęgi przypadał na XI w., kiedy to dwóch jego przedstawicieli usiłowało zasiąść na tronie, jednak bez powodzenia (Nikefor Bryennios, *Materiały historyczne*, tłum. Oktawiusz Jurewicz, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 2006, s. IX–XV (ze wstępu)).

¹⁸ Melissenosowie byli rodem bizantyńskim z Azji Mniejszej. Nikefor Melissenos, jak przywódca zbuntowanych przeciwko Nikeforowi Botaniatesowi wojsk wschodnich otrzymał tytuł cezara po koronacji Aleksego Komnena w 1081 r. Jednak później jego ród wyraźnie stracił na znaczeniu (Nikefor Bryennios, *Materiały...*, III.15, s. 136; Anna Komnena, *Aleksjada*, t. 1, tłum. Oktawiusz Jurewicz, Wrocław: Zakład Narodowy im. Ossolińskich, 2005, II.8;1–II.10;1 oraz III.4;1, s. 101–107, 128).

¹⁹ Informacje o Marii Komnenie są nader skąpe. Tylko jej starsza siostra Anna sugeruje w *Aleksjadzie*, że Maria stała po stronie jej i matki w konflikcie z bratem Janem (Anna Komnena, *Aleksjada...*, t. 2, XV.11;14, s. 696).

²⁰ Anna Komnena, *Aleksjada*, t. 1, III.6; 1–III.7; 2, s. 135–139.

²¹ Por. przyp. 14 i 15, Gustave Schlumberger, *Sigillographie de l'Empire Byzantin...*, s. 639.

²² Ibidem, s. 149.

rodu – najstarsza córka Aleksego I i autorka *Aleksjady* Anna Komnena. Jej zachowana pieczęć nie posiada żadnych wizerunków ani symboli, tylko i wyłącznie tekst, który w dodatku nie zawiera zwyczajowego odwołania do opieki Matki Boskiej²³.

Specyfiką Kościoła wschodniego są tytuły dodawane Chrystusowi, Matce Boskiej i świętym. Zazwyczaj wiązały się one z różnicami w ich przedstawieniu w postaci atrybutów, pól lub szat. Matka Boska została obdarzona dziesiątkami przydomków. Jednak tylko kilka z nich powszechnie występuje na pieczęciach bizantyńskich. Poza wspomnianą wcześniej *Panagią* (występującą nie tylko łącznie z *Blachernitissą*) stosunkowo często pojawiały się Maryja-dziewica oraz *Theotokos*, czyli Matka Boga – przedstawiana z Chrystusem na ręku.

Wydaje się, że poza Matką Boską jedyną żeńską postacią pojawiającą się na pieczęciach była święta Teodora. Sądząc po imionach cesarzowych, porfirogenetek i córek cesarskich, można mniemać, że była ona najbardziej popularną świętą w Bizancjum. Sama św. Teodora za życia znajdowała się w najwyższych kręgach władzy. Jako armeńska księżniczka poślubiła cesarza Teofila (również świętego). Zasłużyła się przede wszystkim zwołaniem synodu w 843 r., który ostatecznie zakończył trwający ponad sto lat okres sporów ikonoklastycznych, przywracając kult obrazów²⁴. Teodora panowała wówczas w imieniu swojego syna Michała III. Jednak w 856 r. została pozbawiona władzy w wyniku przewrotu pałacowego (przeprowadzonego przez jej syna i jego wuja Bardasa) i resztę życia spędziła w klasztorze²⁵. Zachowała się zapewne tylko jedna pieczęć z jej wizerunkiem, paradoksalnie należąca do urzędnika wojskowego. Za swoją opiekunkę wybrał ją sobie żyjący w X lub XI w. pamił Leon, który był oficerem floty bizantyńskiej²⁶.

²³ Ibidem, s. 641.

²⁴ Georgij Ostrogorski, *Dzieje Bizancjum*, tłum. Halina Evert-Kapessowa, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1967, s. 195–196. Konflikt ikonoklastyczny w Bizancjum obejmował spory teologiczne, polityczne, a nawet zbrojne między zwolennikami kultu obrazów (ikonodulami) i ich przeciwnikami, którzy dążyli do usunięcia przedstawień osób boskich i świętych z kościołów i klasztorów (ikonoklastów) (Leslie Brubaker, John Haldon, *Byzantium in the Iconoclast Era, c. 680–850. A History*, Cambridge: Cambridge University Press, 2015).

²⁵ Georgij Ostrogorski, *Dzieje Bizancjum...*, s. 198.

²⁶ Gustave Schlumberger, *Sigillographie de l'Empire Byzantin...*, s. 357.

Wizerunki kobiet na monetach bizantyńskich

Znacznie szerszy wachlarz wizerunków postaci, również kobiecych, prezentowały monety. Przedstawienia na nich ewoluowały szybciej niż te na pieczęciach. Jako że prawo bicia monety należało w Bizancjum wyłącznie do panującego, oczywiste jest, że na pieniądzach musiały się pojawiać portrety panujących cesarzy. Zazwyczaj jednak towarzyszyły im również określone symbole, zależne od tradycji rodowej, aktualnych potrzeb politycznych lub mennic, w których wybijano konkretne monety.

Zapewne pierwszą postacią kobiecą, która pojawiła się na monetach bizantyńskich, była bogini Wiktoria. Monety z jej przedstawieniem oraz swoim popiersiem nakazał wybijać Justynian I w pierwszej połowie VI w. Zachowane nominały to przede wszystkim *tremissis* (1/3 solida) i pół *tremissis* (1/6 solida), które były bite w złocie²⁷. Numizmaty z wizerunkiem bogini zwycięstwa lub odniesieniem do niej w otoku nosiły nazwę *Victoria Augustorum* i zapewne powstawały w celu uczczenia kolejnych podbojów Justyniana w Italii, Afryce Północnej i Betyce. Trzeba też zwrócić uwagę na fakt, że Justynian, według źródeł mocno przywiązany do żony – cesarzowej Teodory, nie zdecydował się na umieszczenie jej wizerunku na monetach. Mogło to wynikać z negatywnej opinii, jaką *augusta* „cieszyła się” wśród jej współczesnych²⁸.

Postać pogańskiej bogini zwycięstwa lub odniesienia od czasów Justyniana pojawiały się stosunkowo często. Można ją znaleźć na monetach wszystkich kolejnych cesarzy aż do panującego w pierwszej połowie VII w. Herakliusza. Zachowały się egzemplarze pół *folllisa*, *semissis* i *tremissis* Justyna II, solid i *semissis* Tyberiusza Konstantyna, *tremissis* Maurycjusza, solid, *semissis* i *tremissis* Fokasa oraz solid Herakliusza²⁹. *Victoria* zniknęła z monet Herakliusza zapewne w wyniku wykorzystania przedstawień na monetach w celach dynastycznych.

²⁷ David R. Sear, *Byzantine coins and their values...*, s. 54, 77, 81, 83.

²⁸ O Teodorze, jej pochodzeniu i wpływie na Justyniana pisano wiele: David Potter, *Theodora. Actress, Empress, Saint*, Oxford: Oxford University Press, 2015, s. 25–39; Robert Browning, *Justynian i Teodora*, tłum. Maria Boduszyńska-Borowikowa, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1971, s. 56–62; James Evans, *Justynian i Imperium Bizantyńskie*, tłum. Barbara Godzińska, Warszawa: Bellona, 2008, s. 83–100.

²⁹ David R. Sear, *Byzantine Coins and their values...*, s. 92, 93, 106, 107, 114, 117, 124, 127, 131, 138, 148 (nr 396, 403, 404, 408, 409, 474, 484, 529, 531, 550, 612, 626, 650, 700).

Pierwsza postać cesarzowej pojawiła się na monetach następcy i siostrzeńca Justyniana – Justyna II. Był on żonaty z siostrzenicą cesarzowej Teodory – Zofią, która po koronacji w 565 r. otrzymała miejsce na monetach obok męża. Zachowały się egzemplarze pół *follisa*, *follisa* i pół *silikwy* z popiersiami pary cesarskiej przedstawionymi wspólnie na awersie³⁰. Ich następcy kontynuowali tę tradycję. Na monetach kolejnych cesarzy pojawiały się obok nich ich małżonki. Zachowały się egzemplarze pół *follisa* z przedstawieniami Tyberiusza II Konstantina i Anastazji³¹. W tym wypadku niewątpliwie wybite zgodnie z tym wzorem monety odegrały rolę nie tylko gospodarczą, ale także polityczną, ponieważ po koronacji grupy arystokracji i lud stolicy usiłowali zmusić cesarza do unieważnienia związku z Anastazją i poślubienia wdowy po poprzedniku – Zofii. Tyberiusz jednak nigdy nie zadośćuczynił ich żądaniom³². Aby doprowadzić do zaakceptowania koronacji Anastazji przez lud, nakazał wybicie odpowiednich monet.

Zachowały się także monety (pół *follisa*, *follis* i pół *silikwy*)³³ wybite w okresie panowania następcy Tyberiusza – Maurycjusza – przedstawiające cesarza wraz z małżonką. Jednak w tym przypadku z politycznego punktu widzenia była to raczej próba umocnienia pozycji Maurycjusza, a nie cesarzowej Konstancji. Nowy cesarz nie był spokrewniony z poprzednim – był jego bliskim przyjacielem i zasłużonym dowódcą, ale to cesarzowa, jako córka Tyberiusza, pochodziła w prostej linii z dynastii justyniańskiej. Jednak w 602 r. Maurycjusz stracił władzę i życie w wyniku krwawego przewrotu pałacowego Fokasa³⁴.

Zdobyta siłą władza Fokasa była wyjątkowo niepewna. Jego bliskie kontakty z Rzymem i wywołany zamachem stanu konflikt z Persją przysporzyły mu wielu nieprzyjaciół wewnątrz kraju. Jedną z prób umocnienia jego pozycji było wybicie dużej ilości monet (pół *follisa*, *follisa*

³⁰ Ibidem, s. 84–87, 89, 91–93 (nr 357, 360, 366, 369, 372, 374, 393, 394, 396, 404, 408, 409).

³¹ Ibidem, s. 99 (nr 439).

³² Leslie Brubaker, Helen Tobler, *The Gender of Money: Byzantine Empresses on coins (324–802)*, „Gender and History” 2000, Vol. 12, s. 584–585.

³³ David R. Sear, *Byzantine Coins and their values...*, s. 110, 124, 125 (nr 506, 507, 612, 614).

³⁴ Mirosław Leszka, *Konstantyna, żona cesarza Maurycjusza*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2002, t. 1, nr 1, s. 27–28.

i *decanummiu*)³⁵ przedstawiających jego samego wraz z żoną – nieznaną bliżej Leoncją. Nie uratowało go to jednak przed klęską w starciu z egzarchą Afryki Północnej Herakliuszem, który w 610 r. zastąpił Fokasa na tronie.

Jednak nowy cesarz również musiał dążyć do umocnienia swojej władzy i zatrzymania jej w rękach swojego rodu. Utrudniała mu to stosunkowo skomplikowana sytuacja rodzinna. Ze swoją pierwszą żoną – Eudokią – doczekał się syna Konstantyna. Jednak po jej śmierci w 612 r. poślubił własną siostrzenicę – Martynę – i z tego związku narodził się jego drugi syn Herakleonas. Drugi związek cesarza spotkał się jednak z powszechnym sprzeciwem z racji zbyt bliskiego pokrewieństwa z wybranką. Podważało to prawa do tronu Herakleonas jako narodzonego z nieprawego związku, a co za tym idzie, osłabiało pozycję samego cesarza, którego prawa do tronu i tak pozostawały bardzo wątpliwe³⁶. Zapewne właśnie próbą umocnienia władzy można tłumaczyć dużą różnorodność wzorów monet zachowanych z okresu panowania Herakliusza. Przede wszystkim miały mu one posłużyć do wyraźnego określenia kolejności dziedziczenia władzy, szczególnie po 612 r. Dlatego też można znaleźć solidy i *milliaresiony*³⁷ przedstawiające cesarza i jego starszego syna Konstantyna. Szczególnie ten drugi rodzaj monet miał w tym przypadku ogromne znaczenie, ponieważ zostały one wybite w srebrze specjalnie z okazji koronacji. Kolejny wzór pojawił się już po ślubie cesarza z Martyną, czyli w momencie najbardziej newralgicznym dla sytuacji dynastycznej. Wówczas na monetach pojawiły się już trzy postaci: cesarz, jego następca i cesarzowa Martyna (warto zauważyć, że pierwsza cesarzowa – Eudokia – nie znalazła się na monetach w ogóle). Była to próba wymuszenia akceptacji społecznej dla nowej cesarzowej³⁸. Jednak Martyna po kilku latach zniknęła z monet na rzecz swojego syna Herakleonas³⁹. Wskazanie go jako kolejnego następcy tronu stało się

³⁵ David R. Sear, *Byzantine Coins and their values...*, s. 130–135 (nr 642, 650, 655, 661, 664, 667, 671, 675).

³⁶ Walter Kaegi, *Heraclius, Emperor of Byzantium*, Cambridge: Cambridge University Press, 2003, s. 61–64.

³⁷ David R. Sear, *Byzantine Coins and their values...*, s. 145–146, 150 (nr 735–757, 788).

³⁸ Ibidem, s. 157–158, 170 (nr 825, 831, 913).

³⁹ Ibidem, s. 147–148 (nr 758–771).

istotniejsze niż wzmacnianie pozycji *basilissy*. Trzeba zaznaczyć, że działania Herakliusza przyniosły bardzo ograniczony efekt. Po jego śmierci w 641 r. władza przeszła w ręce Konstantina III i Herakleonasa. Jednak gdy jeszcze w tym samym roku zmarł również starszy brat, młodszy został obalony na rzecz małoletniego bratanka Konstansa⁴⁰.

Mimo to Herakliusz przyczynił się do zasadniczych zmian w zakresie mennictwa. W okresie rządów dynastii herakleńskiej, a później także izauryjskiej, stało się ono narzędziem służącym do wyznaczania następców i współwładców jeszcze w czasie życia panującego cesarza. Jednym z efektów tej zmiany było zniknięcie cesarzowych z monet⁴¹. Konstans bił monety, na których obok niego znajdował się jego następca Konstantyn IV, podobnie Konstantyn promował w ten sposób Herakliusza i Tyberiusza. Pierwszy z dynastii izauryjskiej – Leon III – również znajduje się na wielu monetach wspólnie z Konstantynem V. Z kolei on starał się o uznanie następstwa tronu Leona IV, a Leon IV rozkazał umieścić na monetach Konstantyna VI⁴².

Przedstawienia cesarzowej pojawiają się ponownie dopiero na samym końcu panowania dynastii izauryjskiej – na przełomie VIII i IX w. wspomniany Konstantyn VI występował na monetach wraz z matką – Ireną, która jednak w 797 r. odsunęła go od władzy i przez kolejne pięć lat rządziła samodzielnie. Był to też jedyny przypadek, w którym cesarzowa pojawiała się na monetach bez męża czy syna⁴³. Jednak w 802 r. Irena została zmuszona do abdykacji w wyniku spisku dworzan i oficerów⁴⁴. W ciągu kolejnych 20 lat władza przechodziła z rąk do rąk w sposób gwałtowny, a usunięci cesarze mogli mówić o szczęściu, jeśli tylko znaleźli się na wygnaniu. Sytuacja uległa pewnej stabilizacji dopiero w 820 r. po przejściu władzy przez Michała II – pierwszego z dynastii amoryjskiej⁴⁵.

⁴⁰ Lynda Garland, *Byzantine Empresses. Women and Power in Byzantium AD 527–1204*, London–New York: Routledge, 2002, s. 68–70.

⁴¹ Leslie Brubaker, Helen Tobler, *The Gender of Money...*, s. 587.

⁴² David R. Sear, *Byzantine Coins and their values*, s. 179–180, 205, 234, 247, 253, 259 (nr 959–972, 1178, 1515, 1521, 1583).

⁴³ Ibidem, s. 260–261 (nr 1591, 1593, 1597); Leslie Brubaker, Helen Tobler, *The Gender of Money...*, s. 588.

⁴⁴ Judith Herrin, *Unrivalled Influence. Women and Empire in Byzantium*, Princeton: Princeton University Press, 2013, s. 206–207.

⁴⁵ Leslie Brubaker, John Haldon, *Byzantium in the Iconoclast Era...*, s. 386–391.

W pierwszej połowie IX w. wizerunki na monetach uległy wyraźnemu wzbogaceniu. O ile Michał II zezwolił na umieszczenie na nich tylko podobizny swojej i swojego syna Teofila, to jego następca kazał bić monety z wizerunkami swoim, cesarzowej Teodory i ich córki Tekli⁴⁶. Zapewne była to kolejna próba ustanowienia zasad dziedziczenia tronu, w której zasadniczą rolę odgrywała najstarsza córka pary cesarskiej. Jednak sytuacja uległa zmianie po narodzinach syna – Konstantyna⁴⁷. Wówczas z monet zniknęły Teodora i Tekla, zastąpione męskim następcą tronu. Zmarł on jednak na kilka lat przed swoim ojcem i tron ostatecznie objął jego młodszy brat – Michał III. W czasie jego panowania na monety powróciły wizerunki jego matki Teodory i siostry Tekli, jednak tylko do odsunięcia cesarzowej-wdowy od wpływu na władzę w 856 r.⁴⁸ Jej syn był ostatnim z dynastii amoryjskiej i został obalony w wyniku zamachu stanu w 867 r. Jego miejsce na tronie zajął Bazyl I Macedończyk.

W momencie przejścia władzy miał on już jednego syna – Konstantyna – z pierwszego małżeństwa i drugiego – Leona – ze związku z Eudokią Ingeriną. Sytuacja wymagała określenia kolejności dziedziczenia, którą można odczytać z monet. Bazyl I pojawiał się na nich najpierw wraz ze starszym synem, a potem we trzech z nim i Leonem. Trzeba jednak zauważyć, że Eudokia także otrzymała ten zaszczyt. Zachowały się egzemplarze serii solidów, na których na rewersie pojawiły się przedstawienia cesarzowej i jej pasierba, a na awersie samego cesarza⁴⁹.

Syn Bazylego I – Leon VI Filozof – ograniczył się do umieszczenia na monetach najpierw swojego brata Aleksandra, a potem jedynego syna – Konstantyna VII. Żadna z cesarzowych nie dostała tego zaszczytu. Z jednej strony wynikało to z faktu, że cesarz wstępował w związki małżeńskie cztery razy, a już trzeci związek był bardzo niechętnie widziany przez kler stolicy. Z drugiej strony dopiero z ostatniego związku cesarza narodził się syn. Jednak jego następstwo po ojcu nie było oczywistą kwestią, ponieważ wielu duchownych odmówiło uznania legalności czwartego związku Leona. Zapewne dlatego *basileus*, ulegając konieczności

⁴⁶ David R. Sear, *Byzantine Coins and their values...*, s. 271, 274 (nr 1642, 1656).

⁴⁷ Ibidem, s. 275 (nr 1655).

⁴⁸ Ibidem, s. 279 (nr 1686).

⁴⁹ Ibidem, s. 281–283 (nr 1703, 1704, 1706, 1712).

politycznej, umieścił na monetach tylko syna, pomijając jego matkę – Zoe Karbonopsinę⁵⁰. Jej wizerunek wybitny na monetach w ówczesnej sytuacji dynastycznej mógłby zaszkodzić przyszłości dynastii macedońskiej.

Zoe doczekała się jednak tego przywileju, choć już po śmierci męża w 912 r. Zachowały się solidy z przedstawieniami jej i Konstantyna VII⁵¹. Wynikało to z pełnienia przez nią funkcji regentki w imieniu małoletniego syna. Jednak klęski na Bałkanach i w Azji Mniejszej osłabiły Cesarstwo, a co za tym idzie, dynastię macedońską. W 918 r. doszło do przewrotu wojskowego, w wyniku którego do władzy doszedł *drugarios* Roman I Lekapen. Wymusił on odesłanie Zoe do klasztoru, a sam narzucił się Konstantynowi VII na współwładcę. Z czasem wydał za niego za mąż swoją córkę, a swoich trzech synów – Krzysztofa, Stefana i Konstantyna – również mianował współcesarzami⁵². Trzeba dodać, że w tym samym okresie ze związku Konstantyna VII z Heleną Lekapeną narodził się syn – Roman II, który również został koronowany. By doprowadzić do zaakceptowania swojej uzurpacji przez ludność, nakazał wybitcie monet z aż pięcioma wizerunkami: Konstantyna VII, swoim, Romana II, Krzysztofa i Stefana. Najmłodszy z jego synów był na tyle daleko w kolejce do tronu, że budowanie jego wizerunku najwyraźniej nie było konieczne⁵³.

Podobna sytuacja miała miejsce już 20 lat później. W 963 r. zmarł syn Konstantyna VII – Roman II, pozostawiając dwóch małoletnich synów – Bazylego II i Konstantyna VIII. Warto dodać, że już wcześniej cesarzowa Teofano przygotowywała spisek mający na celu obalenie męża. Zgon *basilieusa* sprawił, że nie wszedł on w fazę realizacji. Spiskowcy przejęli władzę w sposób legalny⁵⁴. Teofano pełniła funkcję regentki bardzo krótko, więc nie powstały monety z jej wizerunkiem. Pojawił się na nich za to jej drugi mąż – Nikefor II Fokas, który został współcesarzem małoletnich synów Romana II. Jego panowanie trwało jednak tylko sześć lat, po których cesarzowa zorganizowała kolejny spisek. Tym razem doszedł on do skutku, Fokas został zamordowany, a jego miejsce zajął zdolny dowódca

⁵⁰ Ibidem, s. 285 (nr 1725).

⁵¹ Ibidem, s. 290 (nr 1740).

⁵² Jonathan Shepard, *Bizancjum...*, t. 2, s. 23–27.

⁵³ David R. Sear, *Byzantine Coins and their values...*, s. 290–291 (nr 1741–1750).

⁵⁴ Catherine Holmes, *Basil II and the Governance of Empire (976–1025)*, Oxford: Oxford University Press, 2005, s. 449.

Jan Tzimiskes. Nauczony doświadczeniem poprzednika, szybko odsunął Teofano od rządów⁵⁵. Zarówno Nikefor Fokas, jak i Jan Tzimiskes w kwestii polityki numizmatycznej postępowali wzorem Romana Lekapena, bijąc monety ze swoimi wizerunkami umieszczonymi u boku legalnego, oficjalnie panującego cesarza Bazylego II⁵⁶. Na samodzielne rządy Bazyli II musiał czekać aż do 985 r. Wówczas to odsunął doradców zmarłego kilka lat wcześniej Jana Tzimiskesa. Jego panowanie uznaje się za okres, w którym Bizancjum cieszyło się wyjątkową potęgą wojskową. Skuteczne kampanie na Bliskim Wschodzie i likwidacja państwa bułgarskiego na Bałkanach zapewniły Cesarstwu spokój na kolejne pół wieku. Jednak fakt, że cesarz nigdy się nie ożenił, spowodował, że kwestia wizerunków przedstawianych na monetach miała niewielkie znaczenie. Zachowane tetarterony⁵⁷, nieliczne monety z wizerunkami osób z czasów Bazylego, zawierają tylko wyobrażenia jego samego i jego młodszego brata Konstantyna VIII. Ich prawa do tronu były wówczas niepodważalne, więc zniknęła konieczność prowadzenia aktywnych działań w tym kierunku.

Zarówno Bazyli II, jak i Konstantyn VIII zmarli, nie mając męskiego potomka. Tron odziedziczyły więc dwie córki Konstantyna – Zoe i Teodora. W pierwszych latach po śmierci ojca decyzja o obsadzie cesarskiego tronu zależała w dużej mierze od starszej siostry. Rządziła wspólnie z dwoma kolejnymi mężami – Romanem III Argyrosem i Michałem IV, a potem wraz z adoptowanym synem Michałem V. Jednak jej wizerunek znalazł się na monetach dopiero w tym ostatnim okresie. Wcześniej obaj cesarze bili monety z własnymi podobiznami. W czasie panowania Romana Argyrosa pojawiły się pieniądze z wizerunkiem Matki Boskiej⁵⁸. O ile symbol krzyża i inne symbole religijne były umieszczane niemal stale, o tyle przedstawienia osób boskich lub świętych wcześniej nie były wykorzystywane w mennictwie. Interesujący jest także fakt, że były to *milliaresiony* – monety bite specjalnie z okazji koronacji cesarskich.

Od koronacji Romana Argyrosa w 1028 r. postać Maryi pojawiała się na monetach coraz częściej. Widniała ona na *histamenonach* bitych

⁵⁵ Georgij Ostrogorski, *Dzieje Bizancjum...*, s. 247–248.

⁵⁶ David R. Sear, *Byzantine Coins and their values...*, s. 296 (nr 1776).

⁵⁷ Ibidem, s. 300–301 (nr 1795–1803).

⁵⁸ Ibidem, s. 306 (nr 1822).

przez Zoe i Teodorę, przy czym młodsza z siostr umieściła swój wizerunek obok świętej⁵⁹. Była to druga w dziejach Bizancjum moneta zawierająca wyłącznie przedstawienia postaci kobiecych. Śmierć Michała V w 1042 r. zmusiła Zoe i Teodorę do znalezienia jego następcy. Prawa siostr do tronu, jako potomkiń dynastii macedońskiej, były niepodważalne. Jednak obie nie miały potomstwa, a wówczas ich wiek wykluczał jego posiadanie. Rodziło to niepewność w kwestii następstwa tronu, której nie zlikwidowali kolejni cesarze wybrani przez siostry – Konstantyn IX Monomach i Michał VI. Zoe i Teodora zmarły w odpowiednio w 1050 i 1055 r.⁶⁰ Władza desygnowanego przez nie cesarza wytrzymała zaledwie dwa lata od śmierci młodszej z nich. W 1057 r. Michał VI na wieść o zawiązaniu spisku wojskowego przeciwko niemu dobrowolnie usunął się do klasztoru. Jego miejsce na krótko zajął Izaak Komnen, który dobrowolnie abdykował w 1061 r., pozostawiając tron krewnemu – Konstantynowi X Dukasowi⁶¹.

Polityka monetarna Konstantyna X stanowiła powrót do dawnych tradycji w tym względzie, jednak z uwzględnieniem stosunkowo nowego zwyczaju umieszczania Matki Boskiej na monetach. Z początkowego okresu jego panowania zachowały się *histamenony* z podobiznami cesarza i Maryi oraz *tetarterony* tylko z wizerunkiem świętej. Ślub Konstantyna z Eudokią Makrembolitissą dał asumpt do umieszczenia jej postaci na *milliaresionach* i *follisach*, a po narodzinach ich najstarszego syna – Michała VII – pojawiły się *histamenony* zawierające już trzy postacie pochodzące z rodziny cesarskiej⁶². Jest to przykład najbardziej czytelnej polityki monetarno-dynastycznej.

Przedwczesna śmierć Konstantyna w 1066 r. pozostawiła władzę regencyjną w rękach cesarzowej, która ponownie wyszła za mąż za Romana Diogenesa, który został współwładcą małoletniego Michała VII. Z okresu między 1068 a 1071 r. pochodzą zachowane *histamenony* i *tetarterony* z wizerunkami pary cesarskiej, ale bez syna Eudokii⁶³. Ich wybicie miało

⁵⁹ Ibidem, s. 308, 311 (nr 1827, 1837).

⁶⁰ Georgij Ostrogorski, *Dzieje Bizancjum...*, s. 278.

⁶¹ Nikefor Bryennios, *Materiały historyczne...*, I,5 (s. 23).

⁶² David R. Sear, *Byzantine Coins and their values...*, s. 314–317 (nr 1847–1851, 1857).

⁶³ Ibidem, s. 318–319 (nr 1858–1861).

na celu umocnienie pozycji Romana IV, który zmagał się z silną opozycją wewnętrzną. Dała ona o sobie znać podczas bitwy pod Mantzikertem w 1071 r. Cesarz starał się powstrzymać najazd Turków seldżuckich, ale zapewne w trakcie bitwy został zdradzony przez ród Dukasów, a w wyniku klęski dostał się do niewoli sułtana Alp Arslana. Władzę przejęło stronnictwo składające się ze stołecznej arystokracji z Janem Dukasem i Michałem Psellosem na czele, którzy zostali głównymi doradcami młodego Michała VII. Wypuszczony z niewoli Roman starał się odzyskać tron, ale zanim dotarł do Konstantynopola, został schwytany przez przeciwników i oślepiony, co doprowadziło do jego zgonu⁶⁴.

Krótki okres drugich już rządów regencyjnych Eudokii Makrembolitissy zaowocował wybicciem *tetareronów*, na których jej wizerunek występował obok przedstawienia syna⁶⁵. Została ona jednak odsunięta od wpływu na niego już w 1072 r. Michał VII w kwestii polityki monetarnej zapewne zamierzał iść w ślady ojca. Zachowały się serie monet zarówno z jego podobizną, jak i takie, na których występuje wspólnie z żoną – Marią Alańską⁶⁶. Prawdopodobnie kolejnym krokiem byłoby wybicie monet z wizerunkami Michała, Marii i ich urodzonego w 1074 r. syna Konstantyna. Przeszkodził w tym jednak bunt podniesiony w 1078 r. przez Nikefora Botaniatesa. Na wieść o marszu wojska na Konstantynopol Michał abdykował i udał się do klasztoru. Maria Alańska wyszła za mąż za zwycięskiego wodza i ponownie zasiadła na tronie. Jednak formalnie jej mężem wciąż pozostawał poprzedni cesarz, więc nowy związek został oprotestowany przez duchowieństwo⁶⁷. W tej sytuacji umocnienie pozycji potrzebne było zarówno cesarzowej, jak i uzurpatorowi. Dlatego też Maria Alańska pojawiła się na monetach po raz kolejny – niedługo po koronacji wybito *milliaresiony*, na których jej wizerunek towarzyszył Nikeforowi III Botaniatesowi⁶⁸.

⁶⁴ Jacek Bonarek, *Bizancjum w dobie bitwy pod Mantzikert. Znaczenie zagrożenia seldżuckiego w polityce bizantyńskiej w XI wieku*, Kraków: Towarzystwo Wydawnicze Historia Iagiellonica, 2011, s. 180–189.

⁶⁵ David R. Sear, *Byzantine Coins and their values...*, s. 320 (nr 1867).

⁶⁶ Ibidem, s. 321 (nr 1870).

⁶⁷ Lynda Garland, *Byzantine Empresses...*, s. 182.

⁶⁸ David R. Sear, *Byzantine Coins and their values...*, s. 325 (1886).

Cesarz odmówił jednak mianowania syna Marii swoim następcą. W związku z tym cesarzowa nawiązała kontakt z narastającą opozycją, której przewodził ród Komnenów. Już w 1081 r. doszło do kolejnego buntu, na czele którego stanął Aleksy Komnen. Udało mu się zdobyć Konstantynopol, a Botaniates oddalił się do klasztoru. Można podejrzewać, że Aleksy jeszcze przed wszczęciem buntu zawarł umowę z Marią Alańską, zgodnie z którą po dojściu do władzy mianował Konstantyna swoim następcą⁶⁹. W 1081 r. Aleksy miał około 30 lat i wciąż nie był żonaty, więc decyzja o dopuszczeniu syna Marii do dziedziczenia była mu niewątpliwie na rękę w tamtym momencie. W ten sposób mógł powiązać swoją osobę z legalną władzą sprawowaną jeszcze przez Michała VII i odsuwał od siebie piętno buntownika. Mimo to nie zdecydował się na umieszczenie Konstantyna na monetach, ograniczając się do przedstawień: swojego, Matki Boskiej i Chrystusa⁷⁰.

Panowanie Aleksego I Komnena jest przykładem wyjątkowo świadomego połączenia polityki dynastycznej i monetarnej. W 1092 r. cesarz przeprowadził reformę mennictwa, likwidując zdewaluowane od dawna *histamenony* i *tetarterony*. Zastąpił je złotym *hyperpyronem* o wysokiej zawartości złota, wykorzystując przy tym wynalezioną niedawno nową technologię oczyszczania kruszcu⁷¹. Dzięki temu udało mu się w pewnym stopniu poprawić sytuację rynkową i odbudować zaufanie do pieniądza cesarskiego. Jednak przy okazji reformy dokonał również pewnych zmian w wizerunkach umieszczanych do tej pory na monetach. Poza dotychczasowymi nakazał również wybić serię aspronów, na których na rewersie znajdowały się wizerunki jego samego i poślubionej kilka lat wcześniej Ireny Dukainy. Na awersie pojawiał się Aleksy wraz z narodzonym w roku reformy najstarszym synem Janem Komnenem⁷². W ten sposób ogłaszał ludności swoją decyzję w sprawie następstwa tronu. Pozostawała jednak kwestia zdradzonych Marii z Alanii i Konstantyna, który był już wówczas zaręczony z najstarszą córką Aleksego – Anną Komneną. W *Aleksjadzie* wychwala ona narzeczonego

⁶⁹ Anna Komnena, *Aleksjada*, t. 1, I.12;3, s. 52.

⁷⁰ David R. Sear, *Byzantine Coins and their values...*, s. 333–337 (nr 1892–1937).

⁷¹ Philip Grierson, *Byzantine Coinage*, Washington: Dumbarton Oaks, 1999, s. 2–3.

⁷² Michael Hendy, *Coinage and Money...*, s. 84–85 (nr 6.1, 6.10).

na wszystkie możliwe sposoby. Jednak w drugiej warstwie tekstu można wyczytać informację o prawdopodobnym udziale Konstantyna w spisku synów Romana Diogenesa przeciwko Aleksemu. Spisek ten został jednak odkryty, a jego przywódcy zostali pozbawieni wzroku, zgodnie z wersją Anny wbrew poleceniom cesarza. Maria z Alanii miała wiedzieć o całej sprawie i usiłowała odwieść spiskowców od działania, ale mimo to nie poinformowała Aleksego o ich planach, które wyszły na jaw bez jej udziału. Mimo to ani ona ani jej syn nie zostali w żaden sposób ukarani⁷³. Trzeba jednak zauważyć, że niedługo później, w 1095 r., Konstantyn zmarł nagle⁷⁴ w wieku 19 lat w wyjątkowo dogodnym dla Aleksego momencie. Brak jednak jakichkolwiek poszlak w kwestii jego możliwej nienaturalnej śmierci.

Dzięki temu wizja przedstawiona ludowi za pomocą aspronów mogła się spełnić. Irena Dukaina miała znaczący udział w rządach aż do śmierci męża w 1118 r., a jego następcą został Jan II Komnen. Była to jednak wizja wyidealizowana, która miała niewiele wspólnego z rzeczywistością. Zgodnie z relacją Jana Zonarasa niechęć Ireny do najstarszego syna i jej upodobanie do spisków był tak duże, że Jan Komnen obawiał się o swoje bezpieczeństwo w pałacu cesarskim⁷⁵. Kolejną cegiełkę do sporów rodzinnych dołożyła Anna Komnena, która do końca życia nie mogła się pogodzić z faktem, że na tronie zasiadł jej brat zamiast niej. Gdy w 1118 r. Jan Komnen przejął władzę, zorganizowała spisek przeciwko bratu. Nie przewidziała jednak, że jej własny mąż, uznany dowódca Nikefor Bryennios odmówi w nim udziału. Zapewne był to jeden z powodów, dla których zamach stanu się nie powiódł, a Anna resztę życia spędziła w klasztorze, pisząc swoje dzieło⁷⁶.

Zarówno Jan II Komnen, jak i jego syn Manuel nie musieli już, w przeciwieństwie do Aleksego, dążyć do umocnienia swojej władzy wszelkimi środkami. Pierwszy z dynastii zostawił im państwo wzmocnione na tyle, na ile to było w ówczesnych warunkach możliwe. Jan nie umieszczał na monetach żadnych wizerunków, poza swoim, Matki Boskiej i Chrystusa.

⁷³ Anna Komnena, t. 2, IX.8;2–IX.8;4, s. 376–377.

⁷⁴ Lynda Garland, *Byzantine Empresses...*, s. 185–186.

⁷⁵ Ibidem, s. 197.

⁷⁶ Anna Komnena, *Aleksjada...*, t. 1, s. XXVIII–XXX (ze wstępu).

W okresie panowania Manuela po raz pierwszy znalazła się tam św. Teodora⁷⁷. Zachowane asprony świadczą jednak raczej o rosnącej popularności jej kultu, a nie o jakichś konkretnych planach cesarza.

Należy zaznaczyć, że monety prezentują tylko urywki szerszych narracji. Dlatego też brakuje tam wielu wybitnych postaci kobiecych, jak choćby Anny Dalasseny, która pełniła funkcję namiestniczki w imieniu syna Aleksego Komnena, Marii Komnenny – córki Manuela Komnena, Marii z Antiochii – regentki w imieniu Aleksego II czy Eufrozyne Kamateriny – cesarzowej u boku Aleksego III Angelosa.

Podsumowanie

Pieczenie i monety są podstawowymi źródłami średniowiecznych wizerunków w sensie masowym. Ogólnodostępne były w Bizancjum także mozaiki w kościołach i budynkach użyteczności publicznej. Niestety nie zachowały się one w wystarczającej ilości, aby rozważać je jako źródło oddziaływania masowego. Jednak już miniatury w księgach zdecydowanie nie były wizerunkami powszechnie dostępnymi ze względu na niedużą ilość i odwrotnie do niej proporcjonalną cenę ksiąg, a także stosunkowo powszechny analfabetyzm.

Pieczenie prezentowały znacznie mniejszy wachlarz wizerunków niż monety. Biorąc pod uwagę cel ich istnienia, nie ma w tym nic zaskakującego. Pieczęcie nie funkcjonowały jako element propagandy lub budowania wizerunku. Miały znaczenie czysto praktyczne. Dlatego też nie było konieczności umieszczania na nich portretu posiadacza. Praktyczne znaczenie miało też zastosowanie przedstawień Chrystusa, Matki Boskiej, świętych lub znaku krzyża oraz odwołań do osób boskich w otoku. Dzięki temu akt wystawienia dokumentu zbliżał się do sfery *sacrum*, co wzmacniało jego znaczenie w oczach współczesnych. Ponadto takie wizerunki miały zniechęcać do fałszowania dokumentów i samych pieczęci, sugerując, że byłby to czyn zbliżony do świętokradztwa.

Podstawowym wnioskiem, jaki się nasuwa po analizie ich wizerunków, jest to, że pieczęcie używane przez kobiety nie różniły się niczym od męskich. Niezależnie od urzędu, tytułu i pozycji społecznej użytkownika

⁷⁷ David R. Sear, *Byzantine coins and their values...*, s. 345 (nr 1959).

to samo przedstawienie mogło się znaleźć na znaku wykorzystywanym przez cesarza, cesarzową, przedstawicieli najwyższej arystokracji obojga płci, jak i przedstawicieli drobnej szlachty czy kupiectwa.

Ponadto fakt istnienia prywatnych pieczęci kobiecych potwierdza, że stan zapisany w bizantyńskich zwodach praw był w znacznym stopniu zgodny z rzeczywistością. Zgodnie z prawem kobiety miały prawo dziedziczenia majątku i dysponowania nim zgodnie ze swoją wolą. Zmiana stanu prawnego odbywała się za pomocą wydania odpowiedniego dokumentu, opatrzonego pieczęcią. Sam fakt zachowania pieczęci należących do kobiet oznacza, że były one potrzebne. Wprawdzie posiadanie pieczęci niewątpliwie świadczyło o statusie posiadacza, ale aby ten status pokazać, należało pieczęci używać.

W porównaniu z pieczęciami monety miały zarówno bogatszy zasób wizerunków, jak i większą ilość spełnianych funkcji. Poza oczywistą funkcją handlowo-tezauryzacyjną służyły także jako narzędzie propagandy, budowania wizerunku władców i ich rodziny oraz komunikowania się z ludnością. W Bizancjum były to funkcje szczególnie istotne, ponieważ system dziedziczenia w obrębie dynastii był tam znacznie mniej sztywny niż w innych państwach średniowiecznych. Cesarstwo funkcjonowało pod tym względem na wzór starożytnego Cesarstwa Rzymskiego, gdzie dopuszczalnymi formami następstwa tronu były adopcje lub desygnowanie przez poprzednika. Zamachy stanu również były znacznie częstsze niż gdzie indziej. Do tego dochodziły liczne polityczno-dynastyczne skandale, po których cesarz musiał chwycić się wszelkich środków, aby odbudować autorytet swój i swojego rodu. Była to czasem dosłownie kwestia życia lub śmierci, ponieważ w Bizancjum nawet bardzo bliskie pokrewieństwo z cesarzem nie było gwarancją bezpiecznego przejęcia władzy.

Mieszkańcy Cesarstwa funkcjonowali w specyficznym systemie, w którym z jednej strony władza cesarska była ogromna, a z drugiej wyjątkowo krucha. Do tego dochodziła równie specyficzna płynność dynastii panujących oraz duże znaczenie, jakie w kreowaniu kolejnych cesarzy miała ludność Konstantynopola. Od jej poparcia często zależało powodzenie buntu lub zamachu stanu. Kolejną kwestią były spiski dworskie. W państwach z jednoznacznie ustalonymi zasadami dziedziczenia w obrębie trwałej dynastii nie miałyby one szans powodzenia. Na Zachodzie

spiski odnosiły się do osoby władcy. Zazwyczaj zamiarem spiskowców było zajęcie prominentnej pozycji na dworze, aby tą drogą uzyskać większą władzę, wpływy i pieniądze. Tymczasem w Cesarstwie władca był zazwyczaj celem spisku, a nie arbitrem, a udany spisek kończył się zmianą na tronie. Warto jeszcze dodać, że w Bizancjum władca nie musiał być jednocześnie wojownikiem jak na Zachodzie. Wielu cesarzy znacznie lepiej radziło sobie na dworze niż na koniu, a niektórzy niemal nie opuszczali Konstantynopola. Spowodowało to między innym znaczny wzrost wpływu dworu na wydarzenia w państwie.

Wszystkie powyższe kwestie leżały u podstaw znacznie większego wpływu kobiet na władzę w Bizancjum w porównaniu do państw zachodnich. Zgodnie z obowiązującymi zwyczajami nie brały udziału w bitwach, ale były częścią dworu tak samo jak mężczyźni i mogły brać aktywny udział w jego życiu politycznym. Ponadto wspomniana płynność dynastii nadała im duże znaczenie jako matkom i regentkom lub jedynym przedstawicielkom dynastii. Tak duży udział kobiet w zarządzaniu państwem musiał się odbić także na polityce monetarnej. Ich wizerunek był nierozzerwalnie związany z wizerunkiem cesarza i dynastii, więc należało go budować z wielką uwagą. Dlatego też cesarskie stosunkowo często gościły na monetach, a w powyższej pracy zostały przedstawione także przypadki, gdy znalazły się tam kobiety z rodziny cesarskiej, które nigdy nie były koronowane.

Zazwyczaj wizerunek cesarzowej na monetach musiał ustępować miejsca tylko dwóm osobom: samemu cesarzowi i następcy tronu. Było to szczególnie widoczne w okresie panowania dynastii herakleańskiej i izauryjskiej (od VII do końca VIII w.). Wówczas potrzeba zaznaczenia kwestii następstwa tronu i wzmocnienia wizerunku kolejnych cesarzy okazała się na tyle duża, że żony wielu władców zostały wyeliminowane z mennictwa. Było to w gruncie rzeczy zerwanie z tradycją funkcjonującą od czasów Justyna II, czyli od połowy VI w. Dopiero w IX w. zarówno justyniańskie, jak i herakleańskie obyczaje mennicze zaczęły obowiązywać równocześnie. Zwiększyło to, i tak już znaczne, bogactwo wizerunków funkcjonujących na monetach. Pozwoliło także na dużą kreatywność w zakresie propagandy i komunikacji władzy ze społeczeństwem za pomocą pieniędzy. Dzięki temu o swój wizerunek mogły dbać cesarskie i regentki wspólnie ze swoimi mężami, synami lub nawet po

prostu wybranymi przez siebie cesarzami. Szczytem kreatywności pod tym względem było niewątpliwie panowanie Aleksego I Komnena, który za pomocą tego i innych sposobów wykreował wśród ludności wyjątkowo pozytywny wizerunek swojej dynastii. Zachowane monety z wizerunkami cesarza, cesarzowej i następcy, jako element szerszej polityki wewnętrznej, pokazywały obraz rodu zwartego w kontaktach zewnętrznych, o bliskich więziach rodzinnych i szanującego się wzajemnie. Szybko się okazało, że nie miał on wiele wspólnego z rzeczywistością, ale pozwolił Komnenom utrzymać się na tronie ponad sto lat w Konstantynopolu, a po jego upadku w 1204 r. utworzyć własne, niezależne władztwo w Trebizondzie.

Bibliografia

- 7000 years of seals, eds. Dominique Collon, London: British Museum, 1997.
- Bonarek Jacek, *Bizancjum w dobie bitwy pod Mantzikert. Znaczenie zagrożenia seldżuckiego w polityce bizantyńskiej w XI wieku*, Kraków: Towarzystwo Wydawnicze Historia Iagiellonica, 2011.
- Browning Robert, *Justynian i Teodora*, tłum. Maria Boduszyńska-Borowikowa, Warszawa: Państwowy Instytut Wydawniczy, 1971.
- Brubaker Leslie, Haldon John, *Byzantium in the Iconoclast Era, c. 680–850. A History*, Cambridge: Cambridge University Press, 2015.
- Brubaker Leslie, Tobler Helen, *The Gender of Money: Byzantine Empresses on coins (324–802)*, „Gender and History” 2000, Vol. 12, s. 572–589.
- Bryennios Nikefor, *Materiały historyczne*, tłum. O. Jurewicz, Wrocław: Ossolineum, 2006.
- Cheyne Jean-Claude, *Le rôle des femmes de l'aristocratie d'après les sceaux*, „Revue des études byzantines” 2009, Vol. 67, s. 175–195.
- Cheyne Jean-Claude, *L'usage des sceaux a Byzance*, „Res Orientales” 1998, Vol. X. *Sceaux d'Orient et leur emploi*.
- Cheyne Jean-Claude, *Les sceaux du musée d'Izmir*, „Revue des études byzantines” 1991, Vol. 49, s. 219–235.
- Evans James, *Justynian i Imperium Bizantyńskie*, tłum. Barbara Godzińska, Warszawa: Bellona, 2008.
- Garland Lynda, *Byzantine Empresses. Women and Power in Byzantium AD 527–1204*, London–New York: Routledge, 2002.
- Grierson Phillip, *Byzantine Coinage*, Washington: Dumbarton Oaks, 1999.

- Guilland Rodolphe, *Les Logothetes: Etudes sur l'histoire administrative de l'Empire byzantin*, „Revue des études byzantines” 1971, Vol. 29, s. 5–115.
- Hendy Michael, *Coinage and Money in the Byzantine Empire, 1081–1261*, Washington: Dumbarton Oaks, 1969.
- Herrin Judith, *Unrivalled Influence. Women and Empire in Byzantium*, Princeton: Princeton University Press, 2013.
- Holmes Catherine, *Basil II and the Governance of Empire (976–1025)*, Oxford: Oxford University Press, 2005.
- Kaegi Walter, *Heraclius, Emperor of Byzantium*, Cambridge: Cambridge University Press, 2003.
- Komnena Maria, *Aleksjada*, tłum. O. Jurewicz, Wrocław: Ossolineum, 2005.
- Leszka Mirosław, *Konstantyna, żona cesarza Maurycjusza*, „Przegląd Nauk Historycznych” 2002, t. 1, nr 1, s. 18–28.
- Magdalino Paul, *Court Society and Aristocracy*, w: *A social history of Byzantium*, ed. John Haldon, Chichester: Wiley-Blackwell, 2009, s. 212–232.
- Ostrogorski Georgij, *Dzieje Bizancjum*, tłum. Helena Evert-Kapessowa, Warszawa: Państwowe Wydawnictwo Naukowe, 1967.
- Potter David, *Theodora. Actress, Empress, Saint*, Oxford: Oxford University Press, 2015.
- Schlumberger Gustave, *Sigillographie de l'Empire Byzantin*, Paris: Ernest Leroux, 1894.
- Sear David R., *Byzantine coins and their values*, London: Seaby, 1974.
- Shepard Jonathan, *Bizancjum*, cz. 1 i 2, tłum. Katarzyna Pachniak, Jan Partyka, Robert Piotrowski, Warszawa: Dialog, 2012.
- Treadgold Warren, *Bizancjum i jego armia, 284–1081*, tłum. Maria Grabska-Ryńska, Wodzisław Śląski: Templum, 2011.